

PISMO BRANŻOWE/POLISH WINE MAGAZINE

Świat Win

ISSN 1508-812X

NR 6/2010 • Dwumiesięcznik poświęcony kulturze wina

Kraj ptaków i tannat
Wina ekologiczne
Słoweńskie *terroir*

ISSN 1508-812X



9 771508 812907 06

Cena 7,90 zł (w tym 7% VAT)

Gdzie Rzym, gdzie Carnuntum

Ten niezwykle interesujący region winiarski ma ciekawą historię czasów, kiedy to Europą rządziło Cesarstwo Rzymskie.

SZCZYPTA HISTORII

Reformy, jakie przeprowadził Oktawian August, przyczyniły się do rozwoju ekonomicznego Cesarstwa Rzymskiego i zawocowały, między innymi, opanowaniem Asturii i Kantabrii, Helwecji oraz Pannonii, a dokładniej mówiąc – tej części Niziny Węgierskiej, która leży na zachód od Dunaju. W 6 r. n.e. wojska Oktawiana założyły niemal nad samym prawym brzegu Dunaju, obóz (łac. castrum). Za Wespazjana (cesarz w latach 69-79) ten drewniano-ziemny obóz został zastąpiony kamiennym i wszedł do Limes Romanum – ciągu umocnień chroniących imperium przez barbarzyńcami napierającymi ze wschodu. W pobliżu obozowiska wojskowego wyrosła osada dla rodzin żołnierzy (canaba). Wkrótce podniesiono ją do rangi

stolicy prowincji Pannonia Superior (Górna Pannonia). Zaczęto je określać słowem ukutym z celtyckiego Karn – kamień.

Za Domicjana w pobliżu powstała osada cywilna (vicus). Przebywający tu wiele lat Marek Aureliusz (cesarz w latach 161-180) sprawił, że w tym czasie obie osady stanowiły rzeczywiste centrum całego imperium. Tutaj, w 193 roku, wyniesiono Septymiusza Sewera na cesarza. Za jego panowania obie osady zrosły się w jedno i tak powstała Colonia Septimia Aureliana Antoniniana Carnuntum – największe skupisko ludzkie (blisko 50 tysięcy mieszkańców, 10 km²) na Nizinie Węgierskiej. Wzniesiono w nim świątynie poświęcone Jowiszowi i Wenus oraz mitreum – grootę ubóstwiająca Mitrę zwy-

ciężającego byka, dwa amfiteatry – na 7 i 15 tysięcy widzów, liczne warsztaty, wielką cegielnię.

Ostatnią znaczącą budowlą wzniesioną w Carnuntum jest łuk triumfalny na cześć cesarza Konstantyna II. Pozostała do dziś jego część zwie się Heidendor (niem. Brama Pogańska). Liczne najazdy ludów germańskich sprawiły, że Carnuntum zaczęło tracić na znaczeniu. Znaczny exodus ludności miał miejsce w roku 395 – uratowani z masakry znaleźli schronienie w leżącym 30 km na północ bezpieczniejszym miejscu – zwane Vindobona po wiekach stało się ono Wiedniem (prawa miejskie od 1221 r.). Ostatecznie Carnuntum zniszczyli w IX wieku Madziarzy.

RZYM ŻYJE

Tereny byłego wojskowego Carnuntum znajdują się dziś w Bad Deutsch-Altenburg. Budynek mieszczący tamtejsze muzeum archeologiczne zaprojektował,



Weingut Trapl jest przedsięwzięciem rodzinnym. Znajduje się w wiosce Stixneusiedl, 5 km na zachód od Bruck/Leitha. Obejmuje 10 ha, z czego 5 ha to winnice (w tym 2 ha zweigelt, 1,5 ha grüner veltliner), w znacznej mierze obsadzone przez dziadka obecnego właściciela. Jest nim od r.2000 Johannes Trapl. Ukończył on studia enologiczne w Klosterneuburgu, doświadczenie zawodowe zdobywał także we Francji i w Kalifornii. Swe wina wysyła do Niemiec, Belgii i USA. Rocznie napelnia ok.20 tys. butelek, wśród nich jest Rubin Carnuntum (zweigelt) i Cuvée Tilhofen (zweigelt, blaufränkisch, cabernet sauvignon, merlot).



Fot. A. Marewski

Park Archeologiczny Carnuntum.

w stylu wili starorzymskiej, architekt Friedrich Ohmann, a otworzył go cesarz Franciszek Józef w r.1904. Teren cywilnego Carnuntum zajmuje sąsiednia wieś Petronell-Carnuntum. Tu mieści się Park Archeologiczny (Archäologischer Park Carnuntum), który reklamuje się hasłem „Rom lebt” (Rzym żyje). Zwiedzający go mogą oglądać pozostałości antycznych budowli, a także obiekty (m.in. dom Lucjusza) odbudowane wiernie według zachowanych rysunków i techniką, jakiej używali Rzymianie. Na terenie tego parku odbędzie się kolejna edycja wystawy Dolnej Austrii (Niederösterreichische Landesausstellung 2011) – kraju związkowego, w granicach którego Carnuntum się znajduje.

Przedstawiamy przeszłość i dzień dzisiejszy Carnuntum dlatego, że miejsce to udzieliło swej nazwy regionowi winiarskiemu. Obejmuje on trzy pasma wzgórz, Leithagebirge, Arbesthaler Hügelland i Hundsheimer Berge. Pierwsze z nich leży na południe od rzeki Litawa, pozostałe – na północ, przy czym ostatnie z nich (sięga 300 m n.p.m. i składa się ze wzgórz Hundsheimer Berge i Spitzerberg) – dość zaskakująco – należy do formacji Małe Karpaty. Wszystkie są zbudowane z kredy przemieszanej na powierzchni z glebami lessowymi, śmigane wiatrem naciągającym z Równiny Pannońskiej i gładzącym pobliskie Jeziora Nesiedlersee. Wprost proszą się one, by gościły na nich winnice. I goszczą.

BLIŻEJ WSPÓŁCZESNOŚCI

Rzymianie podobnie jak Grecy rozsmakowani w winie, zabierali ze sobą winorośl wszędzie, gdzie tylko można było. Pierwsze zapisy dotyczące winiarstwa w regionu Carnuntum pochodzą z czasów Marka Aureliusza Probusa (cesarz w latach 276-282). W połowie XIX wieku winorośl (przede wszystkim biała: müllerturgau, neuburger, osterreich weiß) zasiedliła niemal całe Leithagebirge, aż po Jois w Burgenlandii, za wyjątkiem obszarów wojskowych na Lagerbergu. Na początku wieku XX w głównym mieście regionu Bruck an der Leitha (5 km od Wiednia, obecnie 7,5 tys. mieszkańców) było około sto tawern, Heurige. Po II wojnie światowej na nowo podjęto uprawę na niemal całkowicie zaniedbanych winnicach i odbudowę zniszczonych zakładów winiarskich. Niska opłacalność plantacji i produkcji spowodowała najpierw zwiększenie, za wszelką cenę, obsadzanych powierzchni i ilości wina, którego jakość, siłą rzeczy, stała się pogarszała. Potem nastąpił kryzys, wreszcie (już w ostatnim dwudziestolecu) racjonalizacja. Ilustracją tych przemian są wieś Berg na południowo-wschodnim zboczu Hundsheimer Berge (winnice miały 100 ha i było 107 wytwórni, natomiast dzisiaj liczby te wynoszą odpowiednio 25 i 3), miasteczko Prellenkirschen (1000 ha winnic w roku 1900, 350 ha w 1950 i tylko 125 ha obecnie).

Jedyną gminą na wschód od Wiednia, którą ominął podobny los, była Göttlesbrunn.

Graniczący z Czechami i Słowacją oraz otaczający Wiedeń kraj związkowy Dolna Austria, Niederösterreich, zajmuje 19 174 km², jego największym miastem jest Sankt Pölten. Położone w nim winnice, łącznie 32 100 ha (dane dotyczą roku 2008), czynią zeń kraj bardziej winiarski niż pozostałe (Burglandia ma 16 tys. ha winnic, Styria – 3600 ha, Wiedeń – 600 ha). Po reorientacji, jaka nastąpiła w Austrii w latach 90. winnice białe, tzn. obsadzone przez szczepy białe, ustąpiły pierwszeństwa czerwonym i obecnie zajmują trzykrotnie większy obszar niż białe – w Dolnej Austrii około 24,3 tys. ha. Apelacje w Dolnej Austrii to kolejno Weinviertel DAC – 17,2 tys. ha, Kamptal DAS – 4, Wagram – 2,7, Kremstal DAC – 2,3, Thermenregion – 2, Wachau – 1,5, Carnuntum – 1,1 i Traisental DAC – 0,8 tys. ha (DAC, Districtus Austriae Controllatus wskazuje, że jest to region produkcji kontrolowanej, odpowiednik francuskiego AOC, włoskiego DOC).

Jeśli chodzi o relację czerwone/białe, najbardziej odbiegają od niej Thermenregion i Carnuntum: wynosi ona odpowiednio 1200/800 i 580/520. Choć nadal dzielnie trzymają się tutaj grüner veltliner i szczepy urgundzkie, to coraz powszechniejsze są zwiegełt, blaufränkisch i, oczywiście, cabernet sauvignon. Zasadzają one



Lucas Markowitsch gospodarzy na 15-hektarach, kontynuując – jako Weingut MARKO – tradycję winiarską podjętą poprzez swego dziadka i ojca – obaj o imieniu Johann. Na zdjęciu: wraz z autorem przed swą piwnicą na uliczce w Göttesbrunn, wzdłuż której znajduje się wiele podobnych. Jego cechują dwie kolumnienki, podstawa takiej kolumnienki widnieje na etykietkach jego win.



Jedno z poletek, Haidacker, na których uprawia winorośl M. Markowitsch. Poza nim ma winnice Rosenberg, Bärenreiser, Kräften, łącznie 13 ha. W 70% zasiedlają je odmiany czerwone. Krzewy prowadzi na sposób Guyota, z odstępem między rzędami równym 23-30 cm, na wysokość 50-100 cm. Butelkę Grüner Veltliner Haidacker oraz Chardonnay ceni na 5 €, Runin Carnuntum Blaufränkisch – na 9,50 €, Purple XTREME (12-letnie krzewy na Kräften, cabernet, zweigelt i merlot w proporcji 60:20:20, fermentacja 35-dniowa w 25-30°C, dojrzewanie co najmniej półtoraroczne w dębnie francuskim) – na 17 €

miejsca najlepsze – na przykład południowe zbocza wzgórza Spitzerberg, tereny na południe od Hainburga, winnice wokół Göttlesbrunn. Grono winiarzy karnunckich (wtedy ten region winiarski określano nie jako Carnuntum, lecz terminem Donauland – Kraj dunajski), którzy postawili na to, by ich produkty nadążały za ogólnoświatowymi trendami (są nimi, jak wiadomo, nieustanna troska o jakość oraz – wsparta poświadczeniem własności zdrowotnych – rosnąca pozycja win czerwonych), przystąpiło do stworzenia swej, tzn. karnunckiej, marki win.

CZAS SUKCESÓW

Pierwszy sukces nadszedł w roku 1987, gdy 60 wytwórców przedstawiło światu swe wina, każde wyfermentowane w Weingut Familie Pitnauer w Göttlesbrunn (jej właściciel i zarazem enolog, Hans Pitnauer, był motorem opisywanych poczynañ), uzyskane z moszczu wykazującego minimum 16° KMW (Klosterneuberger Mostwaage), nazwane jednolicie Primus Carnuntum (w 1994 odstępiono od wynifikacji tej marki wina wyłącznie w zakładzie Pitnauera). Są to wina białe, grüner veltlinery lub mieszanki tego tradycyjnego tu szczepu z innymi. Od roku 2002 każde Primus Carnuntum ma taką samą etykietę (stworzył ją Gottfried Lav Wurm).

Pięć lat po Primus Carnuntum 25 winiarzy karnunckich wyłoczyło wina czerwone, nazywając je wspólnym terminem Rubin Carnuntum. Choć nie jest to uwi-docznione w nazwie, wino z tak pomyslanej linii należy do kategorii reserve (w Austrii znaczy to, że dojrzewa co najmniej 13 miesięcy i ma moc nie mniejszą niż 13%). Każde ma moc co najmniej 12,5% i jest jednoszczepowe. Zweigelt (ta krzyżówka blaufränkisch × sankt laurent uzyskana 90 lat temu w Klosterneuburgu jest najpopularniejszym w Austrii szczepem czerwonym – zajmuje 9% winnic, w Carnuntum lubi przede wszystkim Leithagebirge i Arbesthaler Hügelland) lub blaufränkisch (tradycję jego uprawy kultywuje się głównie w Hainburger Berge), acz bywa także melanżem z innymi odmianami. Moszcz winny musi mieć co najmniej 16° KMW (a więc niemal 11% alkoholu).

Równocześnie winiarze ci powołali federację Förderung des Weinbaugebiets Carnuntum, FWC, popularnie zwaną Rubin Carnuntum Weingüter. Pierwszym prezesem tego stowarzyszenia był Gerhard Seidl. Od 2007 kieruje nim Robert Payr (amator cygar) oraz wiceprezesi Franz

Förderung des Weinbaugebiets Carnuntum FWC „Rubin Carnuntum” Federacja Karnanckich Producentów Wina

Weingut Artner (Mag. Christoph Artner), Höflein
Bioweingärtnerei Artner (Hans Artner), Göttlesbrunn
Weingut Johann Böheim, Arbesthal
Weinbau Ing. Claus Dietrich, Petronell – Carnuntum
Christian Dietrich, Prellenkirchen
Weingut Christian Edelmann, Göttlesbrunn
Weingut – Gästezimmer Familie Edelmann, Göttlesbrunn
Weinkeller Walter Glatzer, Göttlesbrunn
Weinbau Günther Glock, Edelstal
Weingut Hans Glock, Göttlesbrunn
Weingut Michaela Gottschuly-Grassl, Höflein
Weingut Nepomukhof (Ing. Christian Graßl), Göttlesbrunn
Weingut Hans u. Philipp Grassl, Göttlesbrunn
Weingut Franz und Gerhard Gratzler, Göttlesbrunn
Weinbau Familie Gratzler-Sandriester, Prellenkirchen
Weinbau Herbert Hirschmann, Höflein
Weinbau-Arkadenhof Leo Jahner, Wildungsmauer
Weingut Ernst Lager, Göttlesbrunn
Weingut Gerhard Markowitsch, Göttlesbrunn
Weingut MARKO (Lukas Markowitsch), Göttlesbrunn
Weingut Meinrad Markowitsch, Göttlesbrunn
Muhr-van der Niepoort, Prellenkirchen
Weingut Nadler, Zwetschkenzipf

Nepomukhof (Ing. Christian Graßl), Göttlesbrunn
Weingut Franz u. Christine Netzl, Göttlesbrunn
Weinbau Hans & Martin Netzl, Göttlesbrunn
Weingut Franz Neuwirth, Höflein
Weinbau Franz Oppelmayer, Göttlesbrunn
Weinbau Familie Ott, Arbesthal
Weingut Robert Payr, Höflein
Weinbau – Buschenschank Pelzmann Horst u. Irene, Berg
Weingut Gerhard Pimpel, Göttlesbrunn
Weinbau Josef Pimpel, Petronell – Carnuntum
Weingut Familie Pitnauer, Göttlesbrunn
Weinbau Franz u. Stephanie Riedmüller, Hainburg an der
Donau
Weinbau – Buschenschank Anton Rödler, Höflein
Weingut u. Heurigenhof Wilhelm u. Barbara Schenzel,
Bruck/Leitha
Weingut Hermine & Johann Schulz, Göttlesbrunn
Weingut Seidl (Ing. Gerhard Seidl), Bruck/Leitha
Weinbau Hannes Steurer, Haslau/Donau
Weingut Alois Taferner, Bruck/Leitha
Weingut Franz Taferner, Göttlesbrunn
Weingut Trapl, Stixneusiedl bei Sarasdorf/Leitha

Netzl i Horst Pelzmann. Przynależność do FWC jest dobrowolna, opłaca się ją odpowiednimi składkami. Stanowiąc forum wymiany poglądów i jednocześnie środowisko winiarskie, przede wszystkim dba o wysoką jakość win karnunckich (jako cel stawiając sobie uzyskanie dla Carnuntum statusu DAC) i je promuje. Przykładem takiej promocji było spotkanie, na które zaprosiło ono, najpierw do sali degustacyjnej państwa Christiany i Franza Netzla, a potem na teren Parku Archeologicznego, grupę dziennikarzy akredytowanych na wystawie VieVinum 2010.

WAŻNE LOGO

Dbłość o jakość przejawia się w starannym wskazywaniu najlepszych win karnunckich – te na swych etykietach mogą pisać Rubin Carnuntum, by kapsuły nakładane na szyki miały logo z Heidentor. W roku 2009 tylko 41 win uzyskało takie pozwolenie. Kwalifikacji dokonuje każdego roku międzynarodowy panel afiliowany przy stowarzyszeniu, podczas degustacji w ciemno, trzeba aż 2/3 ocen pozytywnych w odniesieniu nie tylko do jakości danego wina, ale także w kwestii, że

jest w swym charakterze właśnie karnunckie. Rubin Carnuntum Weingüter jest jedyną organizacją winiarską w regionie (listę członków zamieszcza tabelka; rządowa ÓMW na swej stronie internetowej wyszczególnia 57 winiarni zlokalizowanych w Carnuntum). Dość ciekawie kilku z nich nosi te same nazwiska (Artner, Glock, Markowitsch, Netzl, Taferner), ale w każdym przypadku nie są powiązani węzłami krwi.

Oczywiście, życzymy gościnnym winiarzom karnunckim wszystkiego najlepszego, przede wszystkim, by ich wina (nazwijmy je karnunckimi) – znacznie ciekawsze niż jeszcze kilka lat temu – zyskiwały na uznaniu na całym świecie, w tym także w Polsce, gdzie pozostają, jak dotąd, rzadkością, by równe zachwytem nad rzymskim Carnuntum było smakowanie karnuntów austriackich.

ADAM MARLEWSKI



Horst Pelzmann, Robert Payr i Franz Netzl